

W lubelskim starają się dorównać największym

admin · 29 maja, 2021



Wojewódzki Związek Tenisowy w Lublinie w ubiegłym roku obchodził 20-lecie swojego istnienia. – Jesteśmy skromnym regionem, ale staramy się propagować biały sport jak tylko się da – zapewnia Marcin Kowal, który od 2018 roku pełni funkcję prezesa.

Tekst: Tomasz Sikorski

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Obecnie Wojewódzki Związek Tenisowy w Lublinie zrzesza dziesięć licencjonowanych klubów. Najmocniejsze wydają się być Górnik Łęczna, Avia Świdnik, Return Zamość oraz Akademia Tenisa Pol-Sart Lublin. – Nie brakuje tam chętnych do gry, ale trudno nam się równać do największych ośrodków w kraju. Staramy się jednak popularyzować nasz sport i zachęcać dzieci i młodzież do jego uprawiania. Trzy nasze kluby uczestniczą w Narodowym Programie Upowszechniania Tenisa. Są to Smecz Puławy, UKS Junior Tarnogród oraz wspomniany już Górnik Łęczna – wylicza Marcin Kowal.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX



Zawodniczka KT Avia Świdnik Ewa Samberger (z lewej) w 2019, w parze z Patrycją Niewiadomską zdobyły brązowy medal w Halowych Mistrzostwach Polski do lat 18

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W ubiegłym roku najważniejszymi imprezami w województwie były Drużynowe Mistrzostwa Polski do lat 14 w Świdniku oraz Narodowy Dzień Tenisa w Puławach. – Ta druga impreza odbędzie się także w tym roku. I bardzo nas to cieszy, ponieważ było to prawdziwe święto białego sportu – zapewnia prezes. – Zdecydowana większość imprez przez nas organizowanych ma rangę wojewódzką. Są też turnieje Tennis10 oraz sporo imprez amatorskich – dodaje.

W 20-letniej historii działalności związku nie brakowało zawodników, którzy zdobywali medale mistrzostw Polski. Należeli do nich m.in.: Marek Oratowski, Nina Furmaniak, Małgorzata Bochyńska, Mateusz Piątek, Radosław Siczek, Krzysztof Michałowski, Marcin Hołowiński czy też Julia Piątek. – Wielu z nich to już trenerzy. Julia Piątek obecnie jest w Stanach Zjednoczonych i nadal gra. Obecnie nieźle na krajowym podwórku radzi sobie Ewa Samberger ze Świdnika, która przed dwoma laty zdobyła brązowy medal halowych mistrzostw Polski do lat 18 w deblu. Mam nadzieję, że wkrótce w jej ślady pójść będą następni tenisiści z naszego regionu – mówi Marcin Kowal.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/w-lubelskiem-staraja-sie-dorownac-najwiekszym/>